Nr. 194 SOSNOWIEC, wtorek dnia 29 sierpnia 1916 roku. Rok XI

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 7.

Z ostatniej chwili.

Rumunia wypowiedziała wojnę Austro-Węgrom.

BERLIN. (BTW). Dnia 28 sierpnia. Urzędowe:

Rząd Królestwa Rumunii wypowiedział wczoraj wieczorem wojnę monarchii Austro-Węgierskiej.

Wojna włosko-niemiecka.

BERLIN. 27 sierpnia. Urzędowo donoszą:

Królewski rząd włoski polecił zakomunikować cesarskiemu rządowi niemieckiemu, za pośrednictwem rządu szwajcarskiego, iż od 28 b. m. uważa się za będący na stopie wojennej z Niemcami.

Zwołanie Niemieckiej Rady Związkowej.

BERLIN. (BTW.). Dnia 28 sierpnia. Urzędowe:

Rada związkowa została zwołana na natychmiastowe posiedzenie.

Sejm węgierski

Sensację wywołały doniesienia gazet wiedeńskich i budapeszteńskich o obstrukcji, która powstała nagle w sejmie węgierskim przeciw rządowi.

Pisały coprawda już od szeregu dni gazety o częstych i długich konferencjach ministrów węgierskich i austrjackich, naradach wspólnych obydwóch gabinetów, licznych wyjazdach członków opozycji węgierskiej do Wiednia, do Berlina i kilkakrotnych audjencjach u cesarza Franciszka Józefa, lecz nikt nie przypuszczał, aby te częste narady pozostawały w związku z jakimśkolwiek zatargiem wewnętrznym. Raczej skłaniano się do przypuszczenia, które znajdowało pewne powody prawdopodobieństwa w różnych półurzędowych komunikatach dziennikarskich, że przygotowują się ważne zmiany polityczne wewnętrzne i zewnętrzne, co do których pragnie się także uzyskać współpracę i pomoc opozycji.

Tymczasem nagła i bezwzględna obstrukcja, jakiej się chwyciły, jako broni politycznej, partje opozycyjne parlamentu węgierskiego, obala te przypuszczenia, a w każdym razie każe mniemać, że narady miały rezultat negatywny.

Środowe posiedzenie Sejmu węgierskiego było najdłuższem, jakie zapisały dzieje tego ciała prawodawczego. Obrady, rozpoczęte o godz. 10-ej z rana, trwały do godz. 4 ej w nocy. Odliczywszy przeto dwugodzinną pauzę, trwały obrady okrągłe szesnaście godzin. Protokół stenograficzny obrad stanowi duży tom.

Posiedzenie wypełniły wyłącznie mowy. Sam prezes ministrów hr. Tisza zabierał głos dwanaście razy. Posłowie uczestniczyli w obradach prawie bez przerw. Na galerjach wytrwali słuchacze do końca w pełnej liczbie. Z członków rządu przez cały czas byli obecni: prezydent ministrów, minister spraw wewnętrznych, minister oświaty, który jeszcze o 4-ej z rana odpowiadał na jedną z interpelacji.

Na posiedzeniu środowem wszyscy trzej „mężowie zaufania" opozycji, dopuszczeni do kontroli życia politycznego: hr. Apponyi, hr. Andrassy i poseł Rakovszky, złożyli swoją funkcję, oświadczając, iż misja ich, wobec przeszkód stawianych przez rząd, stała się niemożliwą. Wobec tego opozycja postanowiła przejść do omówienia kwestji bieżących z zakresu polityki zagranicznej na posiedzeniach Sejmu węgierskiego.

Po całym szeregu interpelacji, poseł hr. Michał Karolyi przedłożył, według doniesienia „Neue Freie Presse" następujące zapytanie:

1) Czy pan minister spraw zewnętrznych i rząd węgierski wytknęli sobie jaki cel wojenny? Jeżeli tak, czy pan prezes ministrów jest skłonny poinformować o tem kraj?

2) Czy pan prezes ministrów ma zamiar wydać odpowiednie zarządzenia, aby kierownictwo wojskowe odstąpiło od stawiania własnych celów politycznych?

3) Czy pan prezes ministrów jest gotów wydać odpowiednie zarządzenia, aby kierownictwo wojskowe zarówno panu ministrowi spraw zewnętrznych, jak i rządowi węgierskiemu udzielało stale odpowiednich i pewnych informacji o położeniu wojskowem?

4) Jakiem prawem J. C. i K. Wysokość arcyksiążę Fryderyk w swym oficjalnym rozkazie do armii mógł był mówić o ustaleniu nowych granic monarchii?

Prezes ministrów hr. Tisza, odpowiedział, że nie jest możliwem podczas wojny dać dokładniejszych wyjaśnień, niż te, które już dawniej nastąpiły, ponieważ chodzi o sprawy ważne, nie nadające się do dyskusji bez narażenia wielkich interesów monarchii. Byłoby wielkim błędem i wielką naiwnością odkrywać teraz już karty.

Nazajutrz, w czwartek, opozycja zażądała piśmiennie, aby posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Głosowała za tem cała opozycja, ogółem 52 członków; przeciwko temu głosowało stronnictwo rządowe; razem 88 deputowanych. Wobec tego żądanie zostało odrzucone.

Do jednej z grup posłów opozycyi wyraził się hrabia Andrassy, że miał zamiar poruszyć na posiedzeniu tajnem sprawę polityki zewnętrznej; ponieważ takowe zostało odmówione, widzi on się zmuszonym sprawę tę załatwić na posiedzeniu publicznem.

Bezpośrednio po odmowie posiedzenia tajnego, poseł Rakovszky postawił wniosek, aby sejm przedsięwziął u rządu kroki, celem uzyskania stałego ogłaszania wiernych sprawozdań z mów, wypowiedzianych na posiedzeniach bez ograniczeń cenzuralnych.

Rząd węgierski wobec taktyki opozycji zajmuje na razie stanowisko wyczekujące. Zaczynają jednak mówić o ewentualnem odroczeniu sejmu, gdyby akcja opozycji miała przybrać większe rozmiary.

Rządowy „Pester Lloyd" pisze: „Zakłócenie pokoju wewnętrznego (Burgfrieden), pozostanie zagadką. W kraju tego nie zrozumieją. Lecz będzie to jeszcze mniejszem złem. Jest znacznie gorzej, że zrozumie się to fałszywie za granicą. Kraj z taktyki opozycji z pewnością nie będzie miał korzyści, lecz i opozycja będzie musiała wkrótce uznać, że lepiej byłaby mogła prowadzić swą politykę, gdyby była utrzymała pokój wewnętrzny".

Sprawa Polski w sejmie węgierskim.

BUDAPESZT. 26 sierpnia. W sejmie węgierskim znów zgłoszono szereg interpelacji, między innemi interpelację posła Stefana Rakovszkyego w sprawie Polski.

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

Rosyjski teren walk.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 27 sierpnia.

Front wojsk marszałka polnego Hindenburga:

Na froncie Dźwiny udaremniono wielokrotne usiłowania Rosjan przebycia rzeki przy pomocy łodzi na wschód od Friedrichstadtu i pod Lenneraden.

Na południowy wschód od Kisielina pomniejsze oddziały niemieckie dotarły aż do trzeciej linii nieprzyjacielskiej, zgodnie z planem powróciły do własnego stanowiska ze 128 jeńcami i trzema karabinami maszynowymi, po uprzedniem zburzeniu rowów.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola:

Prócz pomyślnych dla nas walk patrolów na północ od Dniestru nie zaszło nic szczególnego.

Autonomia Litwy.

BERLIN (BTW.). Ze Sztokholmu donoszą, że poseł litewski Iczas został wezwany ponownie do głównej kwatery cesarza Mikołaja, który dał mu zapewnienie, że niebawem zostanie ogłoszona autonomia Litwy. Projekt autonomii litewskiej, opracowany przez posła do Dumy Leonasa, będzie rozpatrzony przez rosyjską Radę ministrów, poczem nastąpi uroczyste opublikowanie nowych autonomicznych ustaw. Urzędowego ogłoszenia manifestu oczekują pod koniec sierpnia.

Nadzieje prasy francuskiej.

BERLIN (BTW.). Prasa francuska pokłada wielkie nadzieje w nowomianowanym dowódzcy, generale Ruzskim. „Petit Parisien" sądzi, że z chwilą, gdy dowództwo północnego frontu powierzono generałowi Ruzskiemu, wzrasta nadzieja, że ofensywa na froncie tym rozpocznie się w najbliższym czasie. Pismo to przypomina, że Ruzski odznaczył się zajęciem Lwowa. „Petit Journal" pisze: „Rosjanie i sprzymierzeńcy godzą się i aprobują w zupełności mianowanie Ruzskiego głównym dowódzcą północnego frontu. Jest to zręczny wódz z urodzenia, który od początku wojny wsławił się niejednokrotnie pod względem szczęśliwych operacji i strategicznych manewrów. O energii jego mówiono już wiele i z wielkiem uznaniem. Hindenburg będzie miał w nim godnego siebie przeciwnika".

Narady ministrów.

RZYM (BTW). Rada ministrów włoskich omawiała na trzy i półgodzinnem posiedzeniu stosunek Włoch do Niemiec, lecz cenzura otrzymała rozkaz, by żadnych szczegółów o tem nie przepuszczano do wiadomości publicznej. Według doniesienia „Stampy" zdał Sonnino zupełnie zadowalające deklaracje w sprawie Rumunii. Podczas narady ministerjalnej przybył do konsulty poseł rumuński i wręczył ważne wiadomości. „Messagero" pisze, że uchwały narady ministrów przewidziały ewentualne starcie zbrojne wojsk włoskich z niemieckiemi w Macedonii.

Stanowisko Rumunii.

Przygotowania.

BUKARESZT. (BTW.) „Moniteur" ogłasza uchwałę rady ministrów, która podwyższa nadzwyczajne kredyty na armię z 600 miljonów o dalszych 200 miljonów. „Universul" donosi, że w miejsce inżynicra Saligniego mianowany został dyrektorem dla spraw amunicji generał Paraskivesce, Jeneralny inspektor kawalerji, Popovic mianowany został komendantem pierwszej armii w miejsce komendanta Averesco.

Rumunia poszukuje chirurgów.

BERN. Szwajcarski Czerwony Krzyż zamieszcza w dziennikach następujące ogłoszenie: „Poszukuje się młodych lekarzy, przedewszystkim z wykształceniem chirurgicznem, do Rumunii. W ogłoszeniach pośredniczy Czerwony Krzyż w Bernie".

Poseł niemiecki u króla rumuńskiego.

BUKARESZT. (BTW.) Poseł niemiecki Bussche przyjęty był przez króla na dłuższej audjencji.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 28/VIII.

— **Dodatek nadzwyczajny.** Dzisiaj o godzinie 11 rano wydaliśmy dodatek nadzwyczajny „Kurjera Zagłębia" o wybuchu dwuch nowych wojen: rumuńsko-austrjackiej i włosko niemieckiej.

— **Rezultaty W. K. O. K.** Od Zarządu R. P. O. otrzymaliśmy następujące zestawienie rezultatów W. K. O. K. p. h. „Ratujcie dzieci": 1) Sosnowiec: kwesta miejscowa 7447 rb. 25 kop., w Milowicach 843 rb. 64 kop., w Modrzejowie 137 rb. 67 i pół kop., w instytucjach i zakładach przemysłowych w Sosnowcu 3082 rb. 64 kop. Razem 11511 rb. 20 i pół kop., 2) Zawiercie 4240 rb. 87 kop., 3) Będzin 3116 rb. 4 kop., 4) Grodziec 2662 rb. 15 kop., 5) Mijaczów 1693 rb. 31 kop. 6) Czeladź 1550 rb. 17 kop., 7) Rogożnik 978 rb. 89 kop., 8) Sarnów 968 rb. 38 kop., 9) Koziegłowy 624 rb. 79 kop. 10) Koziegłówki rb. 460.93, 11) Poręba rb. 423.94, 12) Poraj rb. 334.71, 13) Siewierz rb. 328.51, 14) Ząbkowice rb. 236.22, 15) Targoszyce rb. 232.02, 16) Sączów rb. 226.37, 17) Strzyżowice rb. 212.00, 18) Wojkowice Kościelne rb. 195.60, 19) Komisja Powiatowa rb. 1729.58. Razem rb. 31725,68 i pół. Wydatki Komisji Powiatowej rubli 1109.97. Rezultat W. K. O. K. rubli 30615,71 i pół.

Podpisano za prezesa R. P. O. *J. Borowski*. Sekretarz *Dr. Falkowski*.

— **Zjazd straży ogniowych.** Zarządy straży ogniowych w Sosnowcu i okolicy czynią przygotowania celem udziału w zjeździe delegatów straży, jaki odbędzie się w Warszawie w dniu 8, 9 i 10 września.

— **Ceny obuwia spadną.** W notatce p. t. „Zwalczanie spekulacji skórami" pisze „D. Warsch Ztg.": „Wskazaliśmy w Nr. 213 naszego pisma z d. 3 b. m. na lichwiarskie podbijanie cen w handlu skórami. Aby tym nadużyciom zapobiedz, mają być, jak się dowiadujemy, wydane zarządzenia, celem zupełnego wyłączenia z handlu skórami nadmiernego pośrednictwa i spekulacji. Zamierzona organizacja przewiduje czujną kontrolę nad stosowaniem

cen maksymalnych, które mają być ogłoszone, jakoteż uniemożliwienie nieuczciwych machinacyj. Nowa organizacja umożliwi, że w przyszłości dobry but będzie do kupienia za właściwą cenę".

— **Na Macierz Szkolną.** W dniu dzisietszym, 28 b. m. w Teatrze Zimowym odbędzie się na rzecz miejscowego Koła Macierzy Szkolnej przedstawienie kinematograficzne. Właściciel nowootworzonego „Kina", p. Zawadzki, ofiarował całkowity dochód z dzisiejszego przedstawienia na piękny cel oświatowy, chcąc tem samem ściągnąć liczną publiczność miejscową celem zaprezentowania jej nowootworzonego „Kina". Program dzisiejszy bardzo interesujący. Początek o godz. 6 ej wieczorem.

— **Urodzaj kartofli.** Według danych, zebranych przez organizacje rolnicze na terenie okupacji niemieckiej, pod ziemniaki zajęto w r. b. 750,000 morgów. Ponieważ przeciętny zbiór według obecnych zapowiedzi wynosi około 3,000 kilogramów (kilogram 2 i pół funta) z morgi, urodzaj ziemniaków liczyć można na 22 i pół miljona centnarów. Daje to przy podziale przeciętnie 25 funtów dla mieszkańca na 2 tygodnie.

— **Z poczty,** W związku z odbytą rewizją na poczcie miejskiej, osadzono w areszcie 2 funkcjonarjuszy pocztowych.

— **Urodzaj gruszek.** W roku bieżącym gruszki obrodziły nader obficie. Z chwilą dojrzewania coraz to nowych gatunków grusz, wzrasta ich dowóz do miasta, oraz ceny idą w dół.

— **Handel rybami.** Syndykat rolniczy w Warszawie w celu uregulowania w Królestwie handlu rybami, tak u nas dotychczas zaniedbanego, zamierza ująć w swoje ręce handel tym artykułem. Jest bardzo chwalebnem, że Syndykat rolniczy zwrócił uwagę na tę ważną gałęź produkcji wiejskiej, która dotychczas nie była przedmiotem handlu instytucji rolniczo-handlowych, lecz znajdowała się w rękach żydów-spekulantów którzy wyłącznie osiągnięcie jaknajwiększych zysków mieli na celu.

— **Z policji miejskiej.** Komisarjaty policji miejskiej zaprowadziły książki dyżurów dla posterunkowych, które każdy funkcjonarjusz winien podczas służby nosić przy sobie i zanotowywać czas wstąpienia na służbę, jak również zwolnienie się z niej. Niezależnie od tego w wypadkach, kiedy dyżurujący musi zejść z posterunku, ma być notowane, kiedy się oddalił, w jakim interesie i kiedy powrócił.

— **Przedstawienia.** W sobotę i w niedzielę zespół dramatyczny pod dyrekcją p. Wł. Bernatowicza, artysty „Teatru Małego", odegrał w „Zaciszu" „Pogromcę Scherlocka Holmesa", sensacyjną sztukę w 6 aktach, osnutą na tle powieści słynnego pisarza angielskiego, Conan Doyle'a. „Sztuka" przedstawia walkę między włamywaczem paryskim Arsenem Lupin i detektywem londyńskim Scherlockiem Holmesem. Okazuje się, że Francuz pod względem sprytu, intuicji i „genialnych" pomysłów dorównywa Anglikowi, co przyznaje w końcu sam Scherlock. Na scenie przesuwa się wiele okropności, tajemnic etc., trzymających stale umysł niezbyt wybrednego widza w napięciu; niema natomiast żadnej pornografji, co jest zaletą tego utworu. Aktorzy grali naogół starannie, zbierając bardzo huczne oklaski od licznie zebranej publiczności. W większych rolach na wyróżnienie zasługują pp.: Bernatowicz, Jędrzejkiewicz, Konrad, Stanisławski, Nowicki, Sikorski, Lewicka, Pillich. Złe wrażenie sprawia, że niektórzy aktorzy mieli po 2, a nawet po 3 role! Należałoby tego stanowczo unikać. Na najbliższą sobotę dyrekcja zapowiada sztukę w 3 aktach p. t. „Borys Nalesnikow" (benefis p. Lewickiej). W niedzielę dnia 3 września po południu po raz ostatni odegrany zostanie dla zamiejscowej publiczności po zniżonych cenach „Jan Kiliński" M. Bałuckiego. Dnia 8, 9 i 10 września połączone zespoły dramatyczne p. Walewskiej i p. Bernatowicza odegrają w „Zaciszu" „Taniec czynowników", który cieszył się wielkiem powodzeniem na scenie warszawskiej.

Z różnych stron.

□ **Na wszelki wypadek...** Mimo zarządzeń władz, w Lublinie dotychczas nie wszędzie zostały pousuwane rosyjskie napisy na szyldach i znakach. Szczególnie w żydowskiej dzielnicy, pozostawiono „na wszelki wypadek" te napisy, zasłaniając je tylko papierami, które odpadają z czasem pod wpływem wilgoci i wiatru i odsłaniają rosyjskie napisy. Dzienniki miejscowe zwracają na to uwagę władz.

□ **Redaktor „Głosu Narodu" w niewoli.** P. Jan Matyasik długoletni redaktor krakowskiego „Głosu Narodu" ostatnio oficer 13 pułku piechoty, walcząc od roku na froncie wschodnim dostał się w początku czerwca do niewoli rosyjskiej.

□ **Orzeł na gmachu poczty.** Fronton w środkowej części szczytu gmachu nowej poczty w Warszawie, ozdobiony był olbrzymim dwugłowym orłem z granitu, jako herbem państwa. Po zajęciu Warszawy, z polecenia władz, straż ogniowa wyrąbała obie głowy i w ten sposób orzeł rosyjski stał się bezgłowym. Obecnie kierownicy budowy wszczęli starania, aby na szczycie umieścić polskiego Orła z granitu. Starania te będą uwieńczone pomyślnym wynikiem.

□ **Żołnierz w szafie.** Z Zabrza donoszą: Gdy pewien pospolitak przyjechał z pola walki do domu, namówiła go żona, by już do wojska nie wracał i ukrywał się w domu w szafie. Sąsiadki jednak, dowiedziały się o tem, i doniosły policji. Żołnierza aresztowano.

□ **Sprawa Liebknechta.** Dr. Karol Liebknecht, za pośrednictwem swego obrońcy, wniósł prośbę o rewizję wyroku, wydanego przez główny sąd wojenny w Berlinie.

□ **Wyrób amunicji w Anglji.** Liczba robotników w fabrykach amunicji wzrosła olbrzymio. Gdy utworzono ministerjum amunicyjne pracowało w fabrykach ogółem 653,000 pracowników. Obecnie wzrosła ta liczba do 2,250,000 w tem 400,000 kobiet.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.